

No. 112

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1260

Miesięcznie " 420

za roznośnienie

30 mk. miesięcznie

Z przes. poczt.

Kwartalnie mk. 1500

Miesięcznie " 500

poza Łodzią egz. 22

w Ameryce

1/2 dolara miesięcznie

Konto Poczto. Kasy

Oszczędności 69.594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ

zgodą i pracą!

10000

KALENDARZYK

23 N Wojciecha. B. M.

24 P Fidelisa Kapuc. M.

25 W Marka Ewang.

26 S Kleta i Marcelina

27 C Teofila i Tertuljana

28 P Pawła od Krzyża

29 S Piotra M. Roberta

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41

TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 25 kwietnia 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

ś. † p.

Redaktor WIKTOR CZAJEWSKI

W chwili, kiedy piszemy te słowa, ten, który przez ćwierć wieku na temsamem miejscu wpajał Wam najświętsze zasady polskości i umiłowania Ojczyzny, stoi już przed tronem. Najwyższego.

Dzwony żałobne ponurą zwiastują wieść Polsce. Bo oto zginął jeden z najlepszych Jej synów, jeden z największych Jej bohaterów, jeden z tych, który wolność osobistą poświęcał, który życia nie szczędził, by choć po trupie je go przysłała ta Wolna, Niepodległa.

I przyszedł!

Niedługo się jednak cieszył nią ś. p. redaktor Wiktor Czajewski.

Okrutne przeżycia trzyletniej niewoli niemieckiej, ciężka zgrzyzota następnie aż dotąd z powodu pastwienia się pseudo-polaków nad tylekroć upragnioną i ukochaną Niepodległą Polską, troska o przyszłość teje w takich nadal warunkach, następnie przejścia osobiste i ciężka rok temu choroba położyły niebawem kres temu nad wyraz prawemu życiu.

Od paru miesięcy opadał ś. p. redaktor Wiktor Czajewski coraz bardziej z sił. Nie skarżył się jednak nikomu. Cicho, niepostrzeżenie przyszła choroba; w Wielki Piątek ostatni raz kochającym wzrokiem rzucił po Łodzi, tej swojej ćwierćwiekowej placówce, z okien odjeżdżającego wagonu. Miała to być ostatnia jego podróż.

Zginął!

Zginął, jak żołnierz na posterunku, bo do ostatniej chwili w walce o myśl polską, o ducha narodowego w Łodzi, o spokój i praworządność w Państwie.

Spój spokojnie Redaktorze!

Posiew Twój wydał obfity plon. Ziarno wszczepiło się głęboko w dusze Czytelników. Hasła szerokim echem zostają w społeczeństwie.

Spój spokojnie!

Pozostali żołnierze Twojego szeregów bronić ich będą do krwi ostatniej kropli z żył. Bronić ich będą aż stanie się to, o czym lat tyle marzyłeś:

Polska zostanie potężną przewodniczką Narodów, a Łódź — będzie wśród Niej najbar dziej kiedyś polskim miastem.

Żegnamy Cię!

Jutro schodzisz do grobu; a duch Twój czekać będzie u stóp Najwyższego, aż przyjdzie my Ci zdać znowu relację z najświętszej naszej walki.

W czytelnikach zaś Twoich, duch Twój będzie żył na wieki i będą Oni nadal, jako ci naokoło Twojej twierdzy — obrońcy.

Cześć Jego pamięci i spokój wieczny prochom!

REDAKCJA.

S. p. redaktor Wiktor Czajewski.

BOJOWNIK IDEI.

ZASŁUGI Ś. P. REDAKTORA W. CZAJEWSKIEGO

S. P. Redaktor W. Czajewski był człowiekiem nie słowa a czynu. Słowo mu było tem pomocniczym narzędziem, które uważał tylko jako środek do wykonania wielkich i zbożnych zamierzeń.

Nie będziemy pisali o zasługach ś. p. Zmarłego na innych Jego placówkach. Jest to obowiązkiem tychże. Możemy jedynie stwierdzić, że żywot ś. p. Zmarłego, tak w Łodzi, jak i poza Łodzią przedtem, był jednym pasmem wielkiego zmagania się o dobro Ojczyzny, i o polskość kraju.

Zasługi to nie małe tembardziej, że uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Łódź przede wszystkim ma tutaj wiele do powiedzenia. Nie jest bynajmniej tajemnicą przeszłości, że kiedy ś. p. Zmarły rozbił tu swoje namioty — Łódź była wybitnie niemieckozydowskim miastem. Polskość błakała się tutaj po kątach, dławiona kagańcem zaborczym w duszach polskiego robotnika, w duszach tego, który właśnie później stał się tym najglówniejszym budowniczym polskości.

S. p. Zmarłemu należy to przypisać, że nie oglądając się na groźące, bardzo poważne niebezpieczeństwa i ewentualne represje podjął w r. 1897 myśl założenia w Łodzi polskiego, narodowego dziennika i zajął się duszą robotnika polskiego, aby pozostawiona sama sobie, nie stała się pastwą obcego, wrogiemu nam żywiołu.

Dzięki ś. p. Zmarłemu i jego „Rozwojowi“ polskość duszy robotnika polskiego w Łodzi stała się niebawem owym granitem, o którego spistość rozbijały się wszystkie zbrodnicze zakusy wynarodowienia. Co więcej! Niedosć, że ostała się polskość robotnika łódzkiego, ale przeistoczyła się ona w całokształcie w ową wielką moc, z której dziś czerpie wolność i niepodległość — Ojczyzna.

To jest zasługą ś. p. Redaktora Czajewskiego.

Zasługą ś. p. Zmarłego jest dalej w prze ważnej i znacznej części wypadków istnienie i rozwój całego szeregu polskich instytucji społeczno-kulturalnych w Łodzi. Nie wdajemy się tu w szczegóły, gdyż za mało byłoby miejsca dla wyliczenia wszystkich. Wystarczy jednak przejrzeć wszystkie roczniki „Rozwoju“, aby stwierdzić, ilu tego rodzaju instytucjom, o charakterze czysto polskim, ś. p. Zmarły udzielał bezinteresownego poparcia na łamach swojego pisma i ile dzięki temu poparciu, a niejednokrotnie osobistej, dzielnej współpracy ś. p. Zmarłego zawdzięcza swą egzystencję. Zaprzeczyć temu nikt chyba nie zdoła.

Wszystkie te i t. p. zabiegi składały się na jedno wielkie dzieło, a tem jest właśnie dzieło — spolszczenia Łodzi.

Jest to jedna, odtżywna zasługa ś. p. Wiktora Czajewskiego, w uznaniu której historia postawi Go kiedyś w szeregu najpierwszych budowniczych Polski.

Polska Mu jest ze swej strony wdzięczna na wieki. (2)

Ostatnie dni

Ś. p. Redaktor Wiktor Czajewski od Świąt Bożego Narodzenia czuł się coraz gorzej na zdrowiu. Wogóle od chwili powrotu z niewoli niemieckiej zdrowie miał bardzo nadwężone.

Od paru miesięcy jednak siły fizyczne ś. p. red. Wiktora Czajewskiego nader widocznie zanikały. Mimo to nie było dnia, aby poniechał pracę dla zasłużonego wypoczynku. Były dni, że siedząc w redakcji, pracował intensywnie z małymi przerwami na obiad i kolację, od godz.

10-jej rano do 1-jej i 2-jej w nocy. Dni takich było bardzo wiele, a nawet jeszcze tydzień przed śmiercią późna noc nie zdążyła go oderwać od biurka.

Dzięki temu bezprzecnie w znacznej mierze siły ś. p. zmarłego coraz bardziej malały. Malaly, aż zeszyły do zera.

S. p. Redaktor w ostatnich dniach prze czuwał jakgdyby zbliżający się koniec.

W „Kronice Tygodniowej“ świątecznej pisał:

— „I dlatego z każdym dniem my tę Łódź polską coraz bardziej kochamy i jej dzie

kujemy za to poparcie naszych idei i naszej pracy i tę współpracę zabierzemy z sobą, jako najdroższy talizman — do grobu“.

Po przybyciu do Warszawy ulica (Hoża 82) i wezwany natychmiast lekarza stwierdził symptomy zapalenia płuc.

Gorączka wzmagala się z dnia na dzień ś. p. Redaktor przenosił wielkie cierpienia.

Minął tydzień i w nocy z soboty na niedzielę dnia 23-go bm. o godz. 1-szej umarł nie odzyskawszy więcej przytomności. (7)

Prawdopodobieństwo zerwania?

Odrzucenie memorandum Sowieców, oraz prawdopodobne unieważnienie traktatu w Rapallo

GENUA 23 (PAT) Na posiedzeniu przed stawicieli 9 państw, podpisanych na nocie niemieckiej 18 kwietnia, na którym omawiano położenie wytworzone wręczeniem memorandum przez delegację rosyjską, przemawiał również włoski minister skarbu Peano, który oświadczył że memorandum rosyjskie nie może być uważane za dokument oficjalny. Minister zaznaczył, że w celach propagandy rozdawano wiele pism pochodzących zarówno ze stron odpowiedzialnych jak i nieodpowiedzialnych. Charakter oficjalny posiada jedynie nota Cziczeryna do Lloyd George'a i ją należy uważać za podstawę rokowań jak to zresztą wynika z pisma delegacji rosyjskiej do Evansa. W dyskusji, która się rozwinęła, zabierał głos także przedstawiciel Japonii. Podawał on w wątpliwość szczerłość rządu sowieców, podkreślając że Japonia zle poczyniła dość wiadożenia z tym rządem, tak, że właściwie niewiadomo było nigdy, na czym się opierać. W wyniku narad uznano memorandum rosyjskie za nieistniejące. (3)

GENUA 23 (PAT) 9 państw sprzymierzonych wystosowało dzisiaj do prezydenta delegacji niemieckiej notę (w odpowiedzi na o statnią notę niemiecką), w której Sprzymierzonych z żądowaniem stwierdzają, że delegacja niemiecka zdaje sobie sprawę z niemożliwości dalszego udziału Niemiec w dyskusji nad ustaleniem warunków układu pomiędzy państwami uczestniczącymi a Rosją, poczem z naciskiem zaznacza, że wszystkie postanowienia traktatu niemiecko-rosyjskiego, któreby zostały uznane za sprzeczne z istniejącymi traktatami, uważane będą za nieważne i niebyłe. (3)

PARYZ 23 (PAT) w sprawie oceny położenia przez kierujące koła paryskie, podaje „Temps“ i „Echo de Paris“, co się tyczy kwestji wycofania Seydoux, francuskiego rzeczoznawcy spraw finansowych, z obrad komitetu rzeczoznawców, panuje przekonanie, że cofnięcie memorandum rosyjskiego daje Francji pewnego rodzaju zadośćuczynienie. Powszechną jest opinia, że obrady muszą być dalej prowadzone. Nie należy wywoływać wrażenia, jakoby delegacja francuska dążyła do zerwania konferencji. Zerwanie to nastąpi samo, jeżeli sowieci zmuszą się do wypowiedzenia w sprawie długów przedwojennych oraz w sprawie udzielenia poważnych gwarancji. (2)

Lloyd George jeszcze przed odjazdem do Genui oświadczył w izbie gmin, że Rosja sowiecka musi przejść pewnego rodzaju nowicjat. W tym tygodniu można było zauważyć, że Rosjanie nie mają zamiaru udzielić należytej gwarancji i dlatego zerwanie konferencji jest przewidywane za kilka dni. „Temps“, dodaje, że zgromadzenia rad generalnych na prowincji dadzą najznakomitszym osobistościom sposobność do przedstawienia stanowiska Francji. 9

GENUA 24 (PAT) Agencja Havasa komu

nikuje: Delegacja francuska, doprowadziwszy do uzyskania ze strony sprzymierzonych jasnej i wyraźnej odpowiedzi na odpowiedź niemiecką oraz osiągnąwszy wycofanie memorandum rosyjskiego, zaznaczyła w ten sposób wyraźną niemożliwość zezwolenia na dalsze narażanie się na pewnego rodzaju niebezpieczeństwa. Zaakceptowanie przez sprzymierzonych argumentacji Francji nauczyło Niemców i Rosjan, że duch pojednania nie przekroczy pewnych granic i że polityka oporu przeciwko traktatom oraz dwuznaczność postaw nie będą tolerowane. W ten sposób interwencja Barthou oczyściła atmosferę konferencji, która obecnie może wznowić swój bieg normalny. (3)

LONDYN 23 (PAT) Jak donosi Havasa zebrał się wczoraj na posiedzenie komitetu prawniczej komisji reparacyjnej, któremu polecono ustalić, do jakiego stopnia traktat niemiecko-rosyjski w Rapallo stoi w sprzeczności z traktatem pokojowym w Wersalu.

Pierwszy zabrał głos Bratianu, który oświadczył w imieniu małej ententy i Polski o układ niemiecko-rosyjski nie powinien być oceniany jedynie ze względu jako zagrażający dla poszczególnych państw, lecz z punktu ogólnego interesu Europy. Bratianu wyraził życzenie utrzymania pokoju, a w tym celu jego zdaniem należy utrzymać związek sprzymierzonych i ich ścisłą współpracę. De Facta podziękował Bratianu, dodając, że konferencja genueńska powołana jest przedewszystkiem do rozwiązania kwestji finansowej i gospodarczej.

Wiara w pomyśle wyniki konferencji istnieje jeszcze w świecie, a nieudanie się tej konferencji byłoby rozczarowaniem dla całej ludności. Mówca proponuje traktowanie noty w duchu pojednawczym. Z kolei Lloyd George przyłączył się do oświadczenia Facy, wypowiedział się jednak przeciwko niektórym zdaniom Bratianu, przedstawiając stanowisko Anglii. Według sprawozdania przedstawiciela Biura korespondencyjnego w Paryżu Lloyd George oświadczył, co następuje? Anglia gotowa jest współpracować ze sprzymierzonymi, lecz tym ostatnim nie wolno doprowadzać do zatargu z innymi mocarstwami, z którymi Anglia życzy sobie podjąć serdeczne stosunki. Jeżeli Anglia miałaby dojść do przekonania, że poszczególni jej sprzymierzeni zakłócają spokój Europy, wówczas będzie się ona starała szukać porozumienia, w jakiejkolwiek bądź stronie będzie mogła je znaleźć. Z kolei Barthou oświadczył, że również i Francja dąży do utrzymania pokoju. Tak demokraci francuscy, jak i lud francuski jest owiany tym samym duchem. (3)

CZICZERIN DO KRÓLA WŁOSKIEGO.

Cziczeryn zaczyna być lirycznym.

BERLIN 24 (PAT) „Lokal Anzeiger“ donosi z Genui: W czasie bankietu, wydanego przez króla włoskiego na okęcie, Cziczeryn, którym król włoski przez dłuższy czas rozmawiał po francusku, przemówił, jak następuje: Witam w wolnych Włoszech pierwszego tego kraju obywatela, który jest przedstawicielem duchowym swego narodu. Może ze względu na to „piękne włoskie słońce“ naród nasz posiada dla Włoch wyjątkowo dużą sympatię. Jest naszym życzeniem, ażeby to piękne słońce

Dziś i dni —

LUNA

— następnych

Najpotężniejszy i najlepszy film, odtworzony przez artystów rosyjskich

„W sidłach szatana”Dramat w 10 aktach z udziałem
Mozżuchina i Lisienko

Początek przedstawień: 5, 7 i 9.15 wiecz.

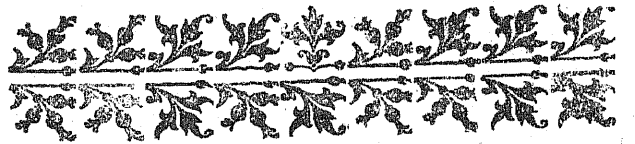
1870p

Grand-Kino

ostatnie 2 dni!

CHELOPI

St. REYMONTA,

**Zdrożata**

robotą, pomimo tego sprzedaje firma SZMECHEL i ROZNER Piotrkowska 100 i filja 160 stare zapasy wszelkiej garderoby towarów i bieleziny po dawniejszych cenach. Przez obiad otwarte.

ce Włoch i przyjaźń pogodna narodu włoskiego dopomogły nam do urzeczywistnienia wielkich celów konferencji. Trzeba pragnąć, ażeby zbratanie narodów odbyło się tutaj, tu nad falami błękitnymi morza, które jest ze wszystkich rzeczy świata najwolniejszym.

SAWINKOW, JAKO SPISKOWIEC.

BERLIN 24 (PAT) Do pism tutejszych donoszą z Genui: Przy badaniu personalji aresztowanego tam 16 Rosjan z powodu ich zamiarów zamachu na delegację rosyjską. Okazało się, że wśród nich znajduje się i Sawinkow. Przeciwko wszystkim 15 aresztowanym zostało wniesione oskarżenie. (3)

BERLIN 24 (PAT) „Lokal Anzeiger“ podaje wiadomość, że nazajutrz po podpisaniu traktatu sowiecko-niemieckiego zawarta została również umowa pomiędzy Niemcami, a Ukrainą sowiecką podpisana przez Rathenau'a i Rakowskiego. Z innych źródeł donoszą, jakoby wiadomość ta była nieprawdziwą. (3)

Geretza szantażu niemiecko-rosyjskiego.

PARYŻ 23 (PAT) „Echo National“ ogłasza dokument co do którego dano mu dostateczne gwarancje. Jestto sprawozdanie z przyjęcia 20 stycznia r. b. prasy niemieckiej różnych odcieni przez Wirtha i Rathenaua.

Wirth na wstępie zalecił sekret. Później Rathenau przedstawił przebieg rokowań jakie odbył w końcu zeszłego roku w Londynie. Oświadczył, że bankierzy angielscy dali mu do zrozumienia, że jeżeli Niemcy wrócą znów na rynek światowy w charakterze kupców, Anglia zręcznie się wówczas odškodował. Bankierzy angielscy podsunęli Rathenauowi myśl wyjścia z rezerwy wobec Rosji. Wirth wszedł wtedy w kontrakt z delegacją rosyjską, znajdującą się wówczas w Berlinie w przewidywaniu wielu intratnych kontraktów na przyszłość.

Przechodząc do konferencji w Cannes Rathenau utrzymywał, że Anglia i Włochy obiecały już mu, że wypłaty przypadające co 10 dni na Niemcy, zostaną zmienione po konferencji w Genui. Przemówienie swoje Rathenau zakończył następującymi słowami. Po ciemnej nocy w Wersalu, Niemcy widzą jutrzeńkę, Rathenau zalecił zachowanie w sekrecie zebrania i dopiero wtedy, gdy w traktacie wersalskim poczynione będą poważne szczyby zebrani będą mogli oświadczyć że czieno to było świtkiem papieru. (2)

Polska i długi Ententy

GENUA 23 (PAT) Delegaci Polski, Jugosławii Czechosłowacji i Rumunii z inicjatywy polskiego ministra Targowskiego odbyli zebranie na którym przyjęli wytyczne wspólnej pracy, zacieśniające węzły przyjaźni, łączące państwa powyższe. W celu ustalenia bliższych stosunków przewidziane jest m. in. odbywanie perjodycznych konferencji szefów biur prasowych ministerstw spraw zagranicznych tych państw. Pierwsza konferencja odbędzie się w lipcu r. b. w Karlsbadzie. (Czechosłowacja) Konferencje odbywać się będą kolejno w stolicach uczestniczących państw. 9

GENUA 23 (PAT) Członek Włoch, przy komisji finansowej, Boggiano Piccio, wypracował w sprawie pomocy finansowej dla Rosji projekt przewidujący utworzenie instytutu kompensacyjnego, którego celem byłoby ułatwienie kredytów dla handlu. (3)

FOCH O SYTUACJI.

PARYŻ (wł.) Marszałek Foch w rozmowie o sytuacji, wytworzonej w Europie wskutek umowy rosyjsko-niemieckiej, oświadczył, że gdyby Polska została zagrożona, wojska francuskie z Nadrenji rozwiną ją szybko i ostatecznie problem militarny centralnej Europy. (2)

SOWIETY KOKIETUJA.

GENUA (wł.) Podczas śniadania wydanem na okęcie króla Wiktora Emanuela III, król rozmawiał najdłużej z Cziczerinem i Krasinem.

Cziczerin siedział naprzeciw arcybiskupa Genui, który prowadził z nim ożywioną rozmowę i trzął się kielichami.

Krasin miał się wyrażać do deputowanych włoskich z zachwytem o kraj, mówiąc, że „chciałby go widzieć prezydentem jakiej republiki“. Krasin zaznaczył w końcu, że Włochy powinny eksploatować południową Rosję. (Jak widać z tego, bolszewicy dyktarzem usiłują otumanic Włochów, by wytargować ustępstwa dla siebie. P. R.) (2)

PRASA ROSYJSKA.

MOSKWA 22 (PAT) W sprawie memorandum londyńskiego, wręczonego delegacji rosyjskiej „Prawda“ zaznacza, że Lloyd George odgrywający rolę miłośnika pokoju, podał Rosji takie warunki, jakie można przedstawić tylko zwyciężonym. Rosja zaznacza dziennik—na podobne warunki nigdy się nie zgodzi. Los konferencji zależy od tego, czy ententa odstąpi od swych surowych wyrunków (?) Podobnie pisze Stieklow w „Izwiestjach“, powołując się na dopiero co zawarty traktat z Niemcami jako na wzór wskazujący, na jakich zasadach Rosja może zawieść układy z ententą (1)

BADANIE NOTY ROSYJSKIEJ.

GENUA 24 (PAT) Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie komitetu rzeczoznawców poświęcone badaniu noty rosyjskiej.

Seydom zaproponował metodę obrad, według której omawiane być powinny kolejno poszczególne artykuły londyńskiego rzeczoznawców, przyczem Rosja przy każdym poszczególnym artykule wyrazi swoje stanowisko. Przeciwko tej propozycji delegacja rosyjska zaprotestowała, zaznaczając, że notą Cziczeriną nie memoriał rzeczoznawców powinien być podstawą w dyskusji.

Wniosek Seydoux w sprawie omówienia poszczególnych punktów kolejno, przyjęto w głosowaniu wszystkimi głosami przeciwko głosom przedstawicieli rosyjskich.

Omówiono artykuły od 1—7 londyńskiego memoriału, odnoszącego się do likwidacji długów przedwojennych, długów wojennych i zobowiązań rządu sowieckiego wobec osób prywatnych. W końcu postanowiono że rzeczoznawcy rosyjscy mają nazajutrz złożyć

pismo z opinią w sprawie od 1—7 artykułu londyńskiego memoriału.

PARYŻ, 24 (Pat) Według nadeszłego do Rzymu radjo-telegramu z Moskwy. Lenin wyjechał do Genui.

BERLIN, 24 (PAT) Poselstwo niemieckie w Paryżu zaprzeczyło wiadomości podanej przez „Daily Mail“ prasie francuskiej i angielskiej o tajnej klauzuli militarnej w traktacie niemiecko-rosyjskim.

W SPRAWIE UKONCZENIA KONFERENCJI

BERLIN 24 (PAT) „Vossische Zeitung“ donosi z Genui: Wczoraj wieczorem Lloyd George oświadczył prezydentowi delegacji włoskiej Faccie, że będzie musiał pod koniec tego dnia opuścić Genuę, ponieważ musi być obecnym w Belgii podczas odwiedzin angielskiej pary. Prezydent Facta próbował odwieść Lloyd Georga a od tego zamiaru. Po dłuższej naradzie porozumiano się w tym kierunku, że konferencja zakończy się drugiego maja w sposób uroczysty.

Materiały, które do tego czasu nie będą załatwione mają załatwić specjalne Komisje po za Genuę. Według informacji tego dziennika do Genui przyjedzie na uroczyste zakończenie obrad konferencji Poincare, który przy tej sposobności wygłosi mowę.

Według „Vossische Zeitung“ ma być ogłoszone, że mocarstwa, które brały udział w konferencji, porozumiały się co do tego, że atak jakiegos państwa na inne państwo spotkałby się z potępieniem całego świata.

Pobór w pasie neutralnym

WILNO, 24 (PAT) Z pasa neutralnego na deszła tu wiadomość, że w ostatnich dniach marca oddział żołnierzy litewskich z oficerem na czele okrażył wieś Kozaliszki w gminie Su mieliszki, leżącą w pasie neutralnym celem za brania do wojska mężczyzn w wieku poborowym. Młodzież miejscowa ostrzeżona o rewizji opuściła pośpiesznie wieś. Żołnierzom litewskim udało się tylko jednego poborowego zatrzymać, niejakiego Gawickiego. Wypacki podobne powtarzają się nadal.

PRZYGOTOWANIE NIEMIEC DO ZRBOJNEGO ATAKU?

Pan P.K. donosi do „Rzeczypospolitej“ z Paryża, że Leon Daudet zamieścił w „Action Francaise“ dłuższy artykuł, w którym twierdzi, że niebezpieczeństwo wojny może zagrażać już w najbliższej przyszłości, o ile Poincare nie zwoła Izby i nie uzyska od niej szerszych pełnomocnictw specjalnych. Niemcy czynią obecnie pocichu przygotowania do mobilizacji, a oficerowie sztabu niemieckiego przebywają w Moskwie, gdzie radzą wspólnie z Trockim nad sprawą zaatakowania Polski.

Dnia 23-go kwietnia o godz. 1-szej w nocy po krótkich, a ciężkich cierpieniach zasnął w Panu

S. † P.

WIKTOR CZAJEWSKI

Redaktor i wydawca „ROZWOJU”.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok w Warszawie z kościoła św. Aleksandra na cmentarz Powązkowski nastąpi w środę dnia 26 kwietnia b. r. o godzinie 10 rano, o czem zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA.

W DNIU 23-GO B. M. ROZSTAŁ SIĘ Z TYM ŚWIATEM

S. † P.

WIKTOR CZAJEWSKI

NACZELNY REDAKTOR I WYDAWCA.

ŚMIERĆ JEGO STANIE SIĘ NIEBAWEM! NIEPOWETOWANĄ STRATĄ DLA KRAJU, DLA SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO, DLA ŁODZI. ŚMIERĆ JEGO STAJE SIĘ DALEJ NIEPOWETOWANĄ STRATĄ DLA NASZEGO GRO- NA. NIESKAZITELNY CHARAKTER, WYBITNE POCZUCIE NARODOWE Ś. P. ZMARŁEGO, JEGO NIESTRUDZONY ZAPAK W PRACY DLA DOBRA POLSKI, JEGO ZAPARCIE SIĘ SIEBIE I POŚWIĘCENIE SIĘ DLA TEJ PRACY BYŁY DLA NAS NAJPIERWSZYM WZOREM I BUDZIŁY NIEKŁAMANY HOŁD I SZACUNEK.

ŚMIERĆ JEGO OKRYŁA NAS WIELKĄ ZAŁOBĄ. PAMIĘĆ POZOSTANIE NA ZAWSZE W SERCACH NASZYCH

NIECH ZNAJDZIE SWÓJ, ZASŁUZONY SPOCZYNEK U STÓP TRONU NAJWYŻSZEGO.

CZEŚĆ JEGO WIELKIEJ PAMIĘCI!

REDAKCJA „ROZWOJU”

W dniu 23-go b. m. zmarł

ś. † p.

WIKTOR CZAJEWSKI

Wydawca „Rozwoju”

W zmarłym tracimy o wielkiej duszy człowieka, sprawiedliwego i prawego zwierzchnika,

Spokój Mu wieczny!

Współpracownicy

Administracji i drukarni „Rozwoju”

Wszystkim, którzy towarzyszyli drogim nam zwłokom ś. † p. porucznika

Stanisława Macińskiego

na miejsce wiecznego spoczynku, a szczególnie: J. E. Ks. Biskupowi Wincentemu Tymienickiemu, Ks. Kapelanowi Olesińskiemu za głębokie a serdeczne słowa nad grobem wypowiedziane, Ks. Kanclerzowi Wojdasowi, Ks. Kapelanowi Kaczyńskiemu i Ks. Nowickiemu; J. E. Generałowi Majewskiemu, Majorowi Zawisłakowi i Gronu Oficerskiemu Kapitanowi Michno za serdeczne pożegnanie towarzysza broni i Por. Skrzyńskiemu—jako delegacji 36 p. p. oraz tym wszystkim, którzy uczcili pamięć poległego, — z głębi serca płynącą podziękę składa

Redzina

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

Piotra Strawińskiego

a w szczególności ks. Bolesławowi Wyszyńskiemu składają z głębi zbolełego serca Bóg zapłać

1881

Zona i Rodzina.

KRONIKA

— Osobiste.

(p) Komisarz rządu na m. Łódź Stanisław Izyski, wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. (3)

— Magistrat podwyższa—opłaty.

(p) Prezes sądu okręgowego, zwrócił się do magistratu w sprawie obniżenia opłat za sekcje sądowe.

Wydział zdrowotności publicznej zawiadomił w odpowiedzi, że magistrat wystąpił własnie do Rady Miejskiej o podwyższenie tych opłat (Chodzi o obniżenie, Magistrat—podwyższa opłaty. Sliczne stosunki! Red.)

— Wizyty lekarski.

(p) W związku z uchwałą powziętą na ogólnym zebraniu związku lekarzy państwa polskiego okręgu łódzkiego, postanowiono podwyższyć honorarium lekarskie do mk. 500 za wizytę w mieszkaniu lekarza, zaś wizyta w mieście wynosić ma 1000 mk.—2000 mk. Obo-

wiązuje to z dnem 1 kwietnia.

— Ładne rzeczy!

(p) Ponieważ hurtownicy mięsa wieprzowego nie trzymali się cen wytycznych, ustalonych na ostatnim posiedzeniu podkomisji mięsnej łódzkiej komisji do badania cen i zysków, zwrócili się rzeźnicy do okręgowego urzędu walki z lichwą z prośbą o interwencję. Wobec czego udało się kilku funkcjonariuszów urzędu z naczelnikiem dr. Grabowskim do rzeźni miejskiej (I) gdzie skonstatowali iż hurtownicy pobierają dowolnie ceny paskarskie uniemożliwiające w ten sposób rzeźnikom nie chcącym przekraczać cen wytycznych, zakup mięsa wieprzowego w hurcie. W następstwie pociągnięto kilku hurtowników do odpowiedzialności karnej i aresztowano jednego z nich Antoniego Krzesińskiego, zam. przy ul. Brzezińskiej 21. (O ile się nie da inaczej, to tą drogą władze powinny bezwzględnie zabrać się wreszcie do zapobieżenia rozwijającej się na tle „przednówku” spekulacji. Red.)

— Sprzedaż wołów w Puławach.

(p) W związku z likwidacją stacji księgosuszowej w Michałowce, ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych informuje, że dnia 26-go bm. o godz. 10-ej przed południem w Puławach odbędzie się sprzedaż pierwszej partji 150 wołów przeznaczonych wyłącznie na rzeź. (3)

— Leczenie więźniów.

(p) Ministerstwo wyjaśnia, że udzielanie pomocy osobom, znajdujących się w areszcie policyjnym, należy do magistratu, lub gminy. Orzekanie o stanie zdrowia oraz dokonywanie oględzin zwłok przy wstępnych dochodze-

niach policyjnych, należy do lekarzy powiatowych, lub odpowiednich organizacji komunalnych. (3)

— Poszukiwani.

Ks. proboszcz w Skórcu, poczta Siedlce na Podlasiu, poszukuje zaginionych żołnierzy—polaków. Oto ich wykaz: 1) Michał Pielas, był w pierwszych formacjach legionów polskich, 2) Józef Szaflik, wzięty do niewoli pruskiej w Strzałkowie Kriegsgefangelager nr. 41710, barak 72 4-12, 3) Józef Sulej, z 33 pułku piech. I b. onu W. polskich, 4) Józef Males, II armja wojsk rosyjsk. 4—a bryg. artyler., 2—a bateria, 5) Bolesław Odrobiński, 9 bateria, 3 dyon, 8 pułk wojsk polskich, 6) Jan syn Rafała Kruk, wzięty z zapasu w r. 1914 wojsk rosyjsk., 7) Franciszek syn Jana Zadrużny, czerwony bilet r. 1915 do wojska rosyjskiego, 8) Józef Milewski, 9) Stefan syn Michała Kot, kolejarz z dr. żel. Nadwiślańskiej, wzięty do wojska rosyjskiego.

— Ku uwadze wszystkich instytucji.

W T—wie Gniazd Sierocych w Warszawie spółki udziałowe mogą w ramach organizacji T.G.S. zakupywać „wieczyste miejsca”, (łóżka) z pierwszeństwem dla sierot po swoich pracowników.

Ofiara w ten sposób złożona, tworzy dla spółki nowy aktyw, rzecz realną, wieczystą fundację imienia spółki i gwarantuje sierotom po pracownikach staranne i praktyczne wychowanie, odpowiednie zdolnościom i zamiłowaniu dziecka.

W bieżącym 1922 r. taka „wieczysta fundacja”, czyli jedno łóżko, w organizacji T.G.S. kosztuje 500 tysięcy marek; mogą być one wpłacane w dwóch ratach po dwieście pięćdziesiąt tysięcy w roku.

Każdy fundator ma zastrzeżone statutem prawa i pośrednio wpływa na bieg spraw T.G.S. Centrala Towarzystwa Gniazd Sierocych mieści się w Warszawie, Wilcza 2, róg Ujazdowskiej.

— Z „Luny”.

W kinoteatrze „Luna” wyświetlany jest obecnie dramat pt. „W siódmach szatana” z udziałem króla ekranu Mozzuchina i jego pięknej partnerki Lisienko.

Film jest popisem artystycznym dwojga aktorów wiekłej miary, którzy podnoszą dramat filmowy do wyżyn prawdziwej sztuki. Przez cały ciąg przedstawienia wspaniała treść drama-

jak i sama gra porywa widza. Bez względu na to, że arcydzieło to składa się z 2—ch serii i 10 aktów, dyrekcja demonstruje cały utwór jednocześnie, aby zachować wysoce artystyczne wrażenie. Obraz zostaje na ekranie jeszcze cały tydzień.

— Prawdopodobne pogoda wiosenna.

Mieszkający w Eisenach, w Austrii, badacz krain podbiegunowych, Maks Rabel, przepowiada — jak donosi „Neues Wiener Journal” — na podstawie długoletniego doświadczenia i studiów, że obecna wiosna będzie zimna przynajmniej do połowy maja.

Przyczyny tego długoletniego okresu zimna leżą w stosunkach klimatycznych, panujących obecnie na północy. I choć w ciągu dni najbliższych mogą nastąpić, pod wpływem wiatrów południowych i południowo-zachodnich, okresy ciepłe — co właśnie stało się przed kilkoma dniami — okresy te będą krótkie: dwu lub trzy dniowe, po których znów następować będzie temperatura zimowa.

— Samobójstwo studenta uniwersytetu lwowskiego.

(p) Onegdaj przy szosie Konstantynowska, opodal w lesie znaleziono zwłoki mężczyzny, leżące w kałuży krwi. O powyższym za wiadomiono VI komisariat policji i wkrótce na wskazane miejsce przybyła policja, sędzia śledczy i funkcjonariusze urzędu śledczego. Dokonano oględzin zwłok. W kieszeni ubrania zabitego znalezione dokumenty osobiste na imię Szymona Tenenbauma, studenta uniwersytetu lwowskiego, zam. przy ul. Wschodniej 45. Dalsze oględziny wykazały iż T., chcąc pozabawić się życia, przeciął sobie żyły obu rąk i następnie napił się kwasu siarczanego. Nieosiągnawszy celu samobójstwa poderżnął sobie gardło na kilka centymetrów głębokości.

Obok zwłok leżała brzytwa, butelka od kwasu i kieliszek. Między papierami znaleziono również kartkę napisaną ręką denata, która zawierała kilka zdań jak „życie nic nie jest warte” „po co żyć” i t.p.

Zwłoki przesłano do prosekcyjum. Rodzice zmarłego oświadczyli, że syn ich wrócił ze Lwowa w wielkim podrażnieniu, nie dając żadnych wyjaśnień, wyszedł rano i więcej nie wrócił. (3)

KOMUNIKATY.

Koło Polek wydało w swej świetlicy przy ul. Gdańskiej nr. 29, 110 porcji święconego dla inwalidów, z czego 45 porcji przesłało dla szpitala inwalidów, przy Szosie Pabjanickiej 133 paczki, zebrane od członków Koła dla weteranów. Przypominamy, że walne, roczne zebranie Koła odbędzie się we wtorek dn. 25 b. m. o 7-ej g. przy ul. Piotrkowskiej 174 i o przybycie liczne członków uprasza zarząd. (7)

1858—1

Podziękowanie

Wszystkim, którzy złożyli nam dowody łyczliwości w dniu uroczystości zaślubin naszych, a szczególnie wielebnemu ks. Niedźwiedzkiemu, proboszczowi parafii Lutomierskiej — składają serdeczne podziękowanie

Anna z Pawłowskich i Franciszek Wasiakowie. (4) 1860

Na sieroty po poległych żołnierzach.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Wiktora Czajewskiego redaktora „Rozwoju” — wspól. pracownicy mk 18,000.

— Na weteranów.

Ku uczczeniu ś. p. Wiktora Czajewskiego na weteranów składa 1500 mk. Władysława Janiszewska. (4)

Teatr miejski,

Jutro dla Zrzeszeń rob. intel. odegrany będzie „Skapiec” Moljera. W czwartek dn. 27—IV Teatr Miejski występuje z premierą sztuki T. Rittnera „Lato” Dyrekcja dołożyła wszelkich starań aby ta niesłychanie ciekawa skapana w promieniach słońca sztuka była wystawiona z pietyzmem należnym niedawno zgasłemu dramaturgowi, Piękne dekoracje projektował Pronaszko, obsada sztuki pierwszorzędna z pp. Marią Strońską, Wassowską, Jar kowską, Kulakowskim i Snajem na czele. Reżyserja spoczywa w rękach Artura Kwiatkowskiego. (3)

Dziwne stosunki.

„Rzeczpospolita” pisze: Od kilku lat zakradł się do naszej armii zwyczaj niepraktykowany w żadnym państwie normalnie funkcjonującym, a mianowicie sprawianie podarunków przełożonym przez ich podwładnych z okazji imienin, przeniesień, zawierania małżeństw i t. p. okoliczności. Zwyczaj ten zaczyna powoli rozszerzać się na policję państwową, straż ogniową i na państwowe urzędy cywilne, tak że zachodzi obawa, iż wkrótce stanie się on powszechnym przynosząc nieobliczalne szkody funkcjonowaniu całego aparatu państwowego, jeżeli zawczasu nie położą się temu kresu.

W wojsku, które opiera się na bezwzględnej dyscyplinie, wykluczone powinno być wszystko, co przyczynia się do jej rozluźnienia.

Przełożony nie może przyjmować podarunku w jakiegokolwiek formie i pod jakakolwiek postacią od swoich podwładnych. Zabraniają tego regulaminy i kodeksy karne wszystkich państw obcych, bez względu na to, czy podarunek pochodzi od pojedynczej osoby czy jest zbiorowy. Takie bowiem rzeczy zobowiązują przełożonego i przyczynić się mogą do tego, że nie będzie on miał tej stanowczości wobec swych podwładnych jakby to było, gdyby w tym względzie nie miał im nic do zawdzięczenia.

Tego nie chcą, czy nie mogą zrozumieć nasi najwyżsi kierownicy wojskowi. Z roku na rok tak w poszczególnych urzędach centralnych, jak i oddziałach wojska zbiera się rozmaite składki na podarunki dla przełożonych.

Broń Boże, gdyby ktoś spróbował oprzeć się temu. Odrzuć stanie się politycznie podejrzany i przepadła jego karjera w wojsku. Iuż to z takich oponentów znalazło się na liście oficerów przeniesionych do rezerwy, albo też dobrowolnie musiało wystąpić z wojska, mając drogę do normalnego awansu zamkniętą.

Wyrobiło się przekonanie, jak gdyby każdy przełożony w dzień swych imienin miał prawo decydowania częścią uposażenia swych podwładnych. Ilustracją tego jest rozkaz p. Ministra Spraw Wojskowych, który zadecydował, że życzy sobie, aby z okazji tegorocznych imienin oficerowie podległych mu zakładów ofiarowali zamiast prezentu dla niego, pewną kwotę na zdemobilizowanych oficerów. Wszystkie oddziały i departamenty M. S. Wojsk. skrupulatnie ten rozkaz wykonały. Osmieili się sprzeciwić temu tylko jeden zakład, a mianowicie jeden z kursów Szkoły Sztabu Generalnego. Kursanci oświadczyli że ponieważ poprzednio opodatkowali się dobrowolnie na rzecz zdemobilizowanych oficerów, zatem nie uznają za stosowne składać się specjalnie z okazji

imienin p. Ministra. Skutek był ten, że Szkoła Sztabu odczytano specjalnie artykuły o „zmowie” przeciw rozkazowi przełożonego za którą to zbrodnię grozi kara śmierci. Nie wiemy czemu przypisać, że biedaków tych dotychczas nie rozstrzelano.

Spodziewać się należy, że Ministerstwo Spraw Wojskowych położy kres tym anomaljom, które sprzeciwiają się duchowi wojska, a przytem są ciężarem dla niższych podwładnych, a rzeczą kępującą dla samienych przełożonych, (5)

Przemysł i handel

Spadek cen w Anglii:

(=) Koszt utrzymania osoby w Anglii wynosi w porównaniu z rokiem 1914 więcej o 84 proc. Oznacza to spadek cen—gdyż w roku 1921 wyższka wynosi 133 procent.

Budżet Hiszpanji

(=) Budżet Hiszpanji wykazuje deficyt 1480 milionów pesetów. 1080 milionów wydano na wyprawę marokańską

O podatek od węgla

= Biuro prasowe ministerjum skarbu komunikuje: Podana przez niektóre pisma wiadomość o ponownem wprowadzeniu przez ministerjum skarbu z dniem 1 maja podatku od węgla nie jest zgodna z prawdą, gdyż ministerjum skarbu, idąc stale po linii zwalczania drożyzny podatku tego wcale wznawiać nie zamierza. (4)

„Danina” wywozowa na Litwie.

= Z powodu braku paszy rząd Litwy Kowieńskiej wydał zakaz wywozu otrąb żytnich. Równocześnie podwyższył ponownie t. zw. daninę wywozową na nasiona lniane, koniczyne czerwona, biała, szwedzka, soczewicę, wykę, peluszkę, indyki masło, ser litewski, grzyby suszone.

Strajk w angielskim przemyśle bawełnianym.

Wskutek zerwania rokowań w sprawie płac robotniczych w przemyśle bawełnianym, robotnicy porzucają pracę w końcu b. tygodnia. (Pat) 24 | 4) (7)

Eksplatacja portu w Libawie.

Grupa amerykańskich kapitalistów zaproponowała rządowi łotewskiemu oddanie im dla eksploatacji portu w Libawie na termin 50-letni Według projektu amerykańskiego na terenie portowym mają być m. in. wybudowane fabryki parowozów i maszyn przemysłowych. Rząd łotewski otrzymać miałby wzamian za to trzecią część dochodów. (PAT.) (10)

Lokaut w angielskim przemyśle metalurgicznym

= Lokaut ten wywołany zatargiem o zniżkę płac, trwa już od dłuższego czasu. W ostatnich dniach położenie się pogorszyło, rokowania między przedsiębiorcami a robotnikami zostały zerwane. Przedstawiciele robotników przewidują, że lokaut ten potrwa jeszcze że trzy miesiące. 5.

Apteka na Pomorzu

w mieście o 35000 mieszk. z domem i zapasami towarów 20. milj. obrotu za 35 milion. chrześcijaninow;

do sprzedania

Oferty pod Apteka, do adm. nin. pisma.

1840K

Dzielnych zastępców

na górnośląski węgiel kamienny i górnośląski koks hutniczy w Poznańskim, Pomorzu, (ewentl. Gdańsku) i byłej Kongresówce specjalnie Łodzi) poszukuje za wysokim wynagrodzeniem już przed wojną założona wielkopolska firma węglowa.

Zgłoszenia tylko pierwszorzędnym fachowym sił przyjmuje pod № 16.170: „PAR” Polska Agencja Reklam T. A., Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 18:08

KAWALER
lat 29 na dobrym stanowisku pragnie poznać pannę lub wdowę posiadającą mieszkanie i lokal nadający się na interes handlowy w centrum miasta cel matrymonialny. Oferty do Rozwoju dla R. M. 1758

Dr med Zygmunt Golec

Choroby skórne i weneryczne u. Andrzeja 25 3 10 godz. prz. od 10-11/2 i od 6-7 1/2 dla pań 5-6 w niedzielę i święta od 10-12 w pol. (1510P)

ODEON

Dziś!

Przemysłowcy

Dramat w 6 aktach osnuty na tle walki strzelców alpejskich z przemysłowcami.

W obrazie tym odbywają się międzynarodowe zawody narciarskie z udziałem najwybitniejszych sportowców świata.

Rzecz dzieje się w malowniczych Alpach, których niebotyczne szczyty pokryte są wiecznym śniegiem.

Początek przedstawień o 4.30 ostatniego o 9.45.

C
A
S
I
N
O

A
T
L
A
N
T
Y
D
A

867K

Teatr SCALA Tylko 2 występy „ÓSMIA ŻONA SINOBRODEGO” z K. Junoszą-Stepowskim

artyści teatru MAŁEGO w Warszawie.

w roli głównej.

Bilety już do nabycia w cukierni W-go Komara od g. 11-2 i 4-8 pp.

I. a. Górnośląski węgiel kamienny i koks hutniczy

w grubych i drobnych sortymentach ofiaruje najtaniej tylko w wagonowych ładunkach do natychmiastowej dostawy

Górnośląskie przedsiębiorstwo Węglowe—Poznań

Wały Zygmunta Augusta nr. 3.

tel. 1296 i 3871.

1861p

Adres dla tel. Węgleśląskie—Poznań.

7 maja o godz. 11 przed południem odbędzie się w TEATRZE MIEJ
— SKIM (Cegielniana 63) —

Popis Szkoły Gimnastyki Rytmicznej

H. Paszke-Folakowej

Program zawiera ćwiczenia z zakresu techniki ciała, gimnastykę rytmiczną, tańce rytmiczne. Szczegóły w programach i afiszach.

Bilety są do nabycia w lokalu Szkoły, Piotrkowska 92, w podwórzu, codz. od 5 do 7. 1876B

KONKURS

Tow. Oświata w Zduńskiej-Woli poszukuje energicznego nauczyciela pedagoga na stanowisko dyrektora Gimnazjum żeńskiego. Oferty z podaniem warunków prosimy składać do d-ra Wróblewskiego. Zduńska Wola ul. Łaska 5. 1867D

Kupię dom

niewykofczony ewentualnie z placem. Oferty do „Rozwoju” pod „Cegła” 1545d5

MLEKA

wprost z majątków poszukuje w większych ilościach. Mleczarnia Łódzka, Łódź Piotrkowska 79 J. Kubasiewicz.

Potrzebna

zdolna krojczyni do fartuchów pracująca w tej branży warunki bardzo dobre. Robotnia stała Dzielna 5 m 8 1862

Na wypłatę

Etamina kolorowa to wary męskie i damskie. Ch. Markowicz i S-a. Piotrkowska 37, w podw. 1855

Potrzebne 2 kasjerki 2 gospodynie do restauracji

zglaszać się osobiście restauracja Teatralna Dzielna 18 od 1-ej do 2-ej 1868

Zarobek poboczny

mieć mogą osoby, umiejące rysować i malować.

Zgłoszenia możliwie z próbnymi prac (wizerunki osób)

uprasza się przysłać: Łódź, skrzynka pocztowa 111. 1866B

Siusarz Mechanik

poszukuje posady obeznany z maszynami parowymi. Posiada dobre referencje i świadectwa. Łaskawe oferty do Kiosku dzienników w Zgierzu pod „Mechanik” 1857

Technika-mechanika

obeznanego z robotami wodociągowo—kanalizacyjnymi i centralnego ogrzewania poszukuje od zaraz Rejonowe Kierownictwo Inżynierji i Saperów w Łodzi ul. Nowo—Targowa № 18. 1863K

Dr. med. H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne przyjm. 5—7 w niedzielę i święta 11—1 ul. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta) 146D8

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobe i sprzęt domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (256P1)

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuje meble dywany garderobe futra maszyny do szycia placę najlepiej w Wajnrach Benedykta 19. 3255-2

AAA Obrączki ślubne wszystkie fasony zegarki zegary pierścionki kolczyki najtaniej sprzedaje Plac Brzeziński 10 przyjmuje wszelkie reperacje 3412-4

AAA Kupuje meble dywany garderobe maszyny do szycia placę najwyższe ceny Benedykta 28-13 parter Łaznik 3188-16

AA Meble sprzedaje sypialne stolowe kuchenne szafy łóżka krzesła wiedeńskie oraz inne leżanki otomany ceny niższe Przechadzki Piotrkowska 108 3529-8

AA Meble pojedyncze oraz całe kowite urzędzenia solidnego wykonania bardzo tanio sprzedaje stolarnia Wodna 19 również przyjmuje obstarunki. 3764-1

Wandrzeński Adam zgubił portfel paszport kartę powołania i 15000 mk. Łaskawego znalazcę proszę o zwrócenie tylko dokumentów Kilńskiego 84 3780-3

A Meble własnego wyrobu sprzedaje najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 55 w podwórzu 3844-5

A Sprzedam szafę łóżka lustro gramofon srubszak wózek elektryczny cytry Przejazd 24 m. 5 3851-3

A Łóżka materace szafy garderoba stół kredens szafę sprzedam Sienkiewicza 59 oficy na 2 wejście drugie miesz. 26 3849-2

A Łóżka szafy bieliźniarki umywalki szafki nocne kredens stół krzesła garnitur salony huśtka biurko otomane tanio sprzedam Piotrkowska 225 m. 5 3873-6

Sklep spożywczy z mieszkaniami zaraz do sprzedania wiadomość ul. Wysoka 16 m. 10 od 5-7 w. 3775-5

Tanio byle zaraz sprzedam prawie nowy salonik mahoniowy Rozwadowska 6-4 3847-2

Rower w dobrym stanie z wolnym kołem do sprzedania wiadomość Łąkowa 45 w sklepie 5843-3

Rower w dobrym stanie sprzedam tanio Kilńskiego 187 3825-3

Sprzedam 10 morgów ziemi z zabudowaniem wiadomość Przędzalniana 97 Łykowski 3830-3

Markowski najsumienniej pośredniczy przy kupnie ma do sprzedania domy place w Łodzi Zgierzu gospodarstwa lepsze wille Gubernatorska 30 3836-2

Sprzedam sklep z mieszkaniami bez urzędzenia wiadomość u dozorey Aleksandrowska 26 3837-2

Sprzedam pralnie z powodu choroby wiadomość w poczcie talni Pabjanickich tramwajów u sprzedawcy gazet od 12 do 1-jej 3841-3

Przyjmuje się reperacje rowarów maszyn także sprzedaje się dwie pociągowe tokarnie i różne naczynia ślusarskie wiadomość Marysińska 9 w sklepie kolonialnym 3811-2

Stoły biuro krzesła ławkę waninę prasę sprzedaje Berlach Ewangelicka 17-4 3814-2

Kwiarnia do sprzedania przy rynku lokal nadaje się do wszystkiego oferty pod „Kawiarnia“ do redakcji Rozwoju 3823-2

Rower do sprzedania Radołgoszcz przystanek Helenówek do m Leszczyńskiego A. Kaźmierczak 3768-2

Sprzedam motor gazowy 20 konny bardzo tanio wieś Godzianów stacja Pływie wiadomość w młynie 3769-1

Naczynie kowalskie do sprzedania Dąbrowska 12a oficy 3785-1

Sprzedam sklep z towarami i duży lokal z meblami niedrogo byle zaraz Kilńskiego 223 3803-1

Rower sprzedam cena 16 tys. Piotrkowska 178 Krzemieński 3795-4

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz Krucza 19 3629-2

Sklep spożywczy z pokojem do sprzedania od zaraz Lubelska 12 3715-2

Sprzedam 3 i pół morgi ziemi przy stacji kolejowej z zabudowaniem i ogrodem owocowym Pańska 67 - 12 Szmyt. 3724-1

Dwa domy w Piotrkowie do sprzedania oficya murowana i drewniana wiadomość Piotrków ul. Kaliska 49 w sklepie rzeźnik im. 3736-2

Potrzebna paniątka lub chłopiec znający okuwanie sznurówadeł zgłaszać się Andrzeja 12 sklep galanteryjny 3772-1

Gospodyni wiejska lub miejska zna szycie hodowlę drobiu zna kachnie może zastąpić kucharza Łagiewnicka 27-22 3806-1

Buchalteryjne kursy Lubieńskie go Piotrkowska 79 nauka księgowości korespondencji stenografji maszyny aż do objęcia posady biurowej 3822-1

Kucharz zdomy z chlubnymi świadectwami poszukuje posady od 1 lipca na ordynarję Łaskawę zgłoszenia poczta Podębice poste Restante B. C 3815-3

Osoba uczciwa starsza potrzebna na wieś do małego gospodarstwa znająca się na kuchni warunki skromne Oferty do administracji pod „Gospodyni“ 3816-1

Potrzebny zdolny tokarz i ślusarz Leszno 32 3818-2

Neżamożny uczeń 4 kl. może udzielać niedrogo lekcji Łaskawę oferty z podaniem przedmiotów do Rozwoju pod „Nieżamożny“ 3810-1

Wyzlica dąza ogon obcięty zaginęła odprowadzić za wynagrodzeniem Lutomska 40 Chojnacki 3812-2

Młody człowiek poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej Łaskawę oferty do Rozwoju pod „Z. B.“ 3815-1

Przybłąkał się 23 b. m. pies rasy Niemiecki Owczarek (Koli) prawy właściciel może odebrać go za zwrotem kosztów Kilńskiego 205-44 3 piętrowo 3845-1

Służąca potrzebna Piotrkowska 45 stróż wskaze 3765-1

Agresty i porzeczki

pienne, również drzewa owocowe, flance wszelkich warzyw i kwiatów: begonie, lobelie, pelargonie, petunie, gwoźdźki zimotrwałe i t. p. w dużym wyborze poleca zakład ogrodniczy przy ul. Napiórkowskiego № 71. 1368

DRUKARNIA
„ROZWÓJ“
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarst.

Potrzebna bufetowa z kaucją do piwiarni Św. Anny 31 3832-1

Zagubione dokumenty

Tomaszewska Ewa zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi proszę zwrócić za wynagrodzeniem Pabjanicka 43 3765-1

Wrześniowski Władysław zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Lipiny. 3820-2

Zaginęła legitymacja na nazwisko Kornackiego Symplicjusza wydana przez Warszawską Dyрекcję poczt i telegrafów. 3824 3

Goździk Józefa Cegielniana 3 zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi 3835-3

Pekierówna Anna zagubiła paszport polski wydany w Sieradzu 3842-3

Plac do sprzedania Nowe Chojny 5357 łokci kw. narożny Cena niska oferty w administracji pod Narożny 3711-2

Benichówna Dorota zagubiła matrikulę wydaną z gimnazjum p. H. Miklaszewskiej 3817-3

Włoka Helena zagubiła paszport niemiecki wydany w Wiedniu. 3765-1

Kofman Hugo Leopold zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi 3850-5

KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro, perły diamenty, stare zęby, garderobe placę ceny najwyższe. Konstancynowska № 7. prawa oficya 1-sze piętro Z. MILICH (1271)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjeć od 9-2 i 6-8. Pante od 5-6. 1184

Kupię rury wodociągowe

również kanalizacyjne wszelkich wymiarów nowe lub używane. Oferty z ceną pod „Rury“ w admin. „Rozwoju“ 1343d10

Piegi, Pyszczce i opalenizne usuwa radykaln. **KREM ORO METAMORPHOSE** 8152K

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań przyjeżdżających i miejscowych Piotrkowska 152-14 3826-15

Młoda paniątka głuchoniema prosi o jakiegokolwiek zajęcie bardzo zdolna wiadomość ulica Prasa 34-2 3827-2

Poszukuje posady jako praktykant ekspedjenta sklepowego mam już praktykę dwuletnią wiadomość Łódź Zawiszy 25 3752-2

Potrzebna młoda służąca która labi porządek i dziecko Łąkowa 42-4 3797-1

Maszynista ślusarz z długi letnią praktyką obeznany ze wszelkimi systemami maszyn parowych i spalinowych poszukuje posady oferty pod „S. S.“ do Rozwoju. 3774-1

Pana Zygmunta Szlaskiego zawadamiam o wysłaniu listu pod poprzednim adresem J Grabowska 3819-1

Dziewczyna do lat 15-stu potrzebna do służby od zaraz Lutomska, 40 1-sze piętro T. Kochanowicz 3821-2

Potrzebny chłopiec uczciwych rodziców do sklepu Brzezińska 10 Plac 3845-3

Chłopiec z ładnym charakterem pisma z 5-cio klasowym wykształceniem szkoły powszechnej poszukuje jakiegokolwiek zajęcia Wodna 10-15 3838-3

Potrzebna zdolna prasowaczka oraz koszularka Andrzeja 40 3839-1

Młoda inteligentna osoba pragnie się zajęć gospodarstwem u samotnego mężczyzny może być na wyjazd oferty w redakcji pod „Samotna“ 3834-2

Potrzebna służąca do gotowania sprzątania mówiąca po rosyjsku wymagane świadectwa zgłaszać się Łąkowa 5 u portjera od godz. 6 wiecz. 3835-3

Przybłąkał się ples rasy wilczej z obrozą na szyji jest do odebrania za zwrotem kosztów Sosnowa 27 Wypyszyński 3828-2

Przybłąkał się pies rasy Buldog ogon obcięty jest do odebrania za zwrotem kosztów Anny 14 Kamecki 3829-2

Każmierski Józef zagubił kartę zwolnienia wydaną w Łodzi w 28 p. St. Kan. 3767-1

Wandrzeński Adam zagubił portfel kartę powołania i 15000 mk. Łaskawego znalazcę proszę o zwrócenie tylko dokumentów Kilńskiego 84 3780-1

Piotrowski Franciszek zagubił kartę bezterminowego urlopu wydana w P. K. U. Łódź 3781-1

Buda Kazimiera Pańska 93 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 3789-1

Grupman Sala zagubiła paszport niemiecki i drugi na imię Bronia Grupman wydaną w Łodzi. 3784-1

Drożyńska Jan. na zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 3788-1

Zaginęła matrikula Jerzego Jacyny ucznia 4 klasy gimnazjum Zimowskiego 3799-0

Szulc Adolf zagubił dokument osobisty wydany z Lutomska zaświadczenie bezterminowego urlopu i inne zaświadczenia proszę o zwrot Zgierz Łódzka 37 3804-2

ENNA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 10 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 120 mk. ZA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 5 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ. ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwzka obowiazuje już przwiele ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

ZJAZD WŁAŚCICIELI DOMÓW.

(K.) Dn. 29—30 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów zrzeszeń właścicieli domów.

Związek tych zrzeszeń, obejmuje 56 zrzeszeń z różnych dzielnic Polski, oraz Związek zrzeszeń z Poznania, obejmujący 16 zrzeszeń wielkopolskich.

Poza związkiem stoją zrzeszenia chrześcijańskich właścicieli domów z Małopolski. (5)

PISMO D. U. P. W WARSZAWIE.

(K.) Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ukaże się w Warszawie nowe pismo codzienne, wychodzące rano. Ma to być organ nowego stronnictwa „Demokr. Unji Państwowej“.

GŁÓD ELEKTRYCZNY W WARSZAWIE.

(K.) Przed kilku dniami rozpoczęto przyjmowanie nowych abonentów bez ograniczeń. Wskutek tego w ciągu 4 dni zgłosiło się 2,700 abonentów.

Ponieważ przewidziane jest ustawianie po 50 liczników dziennie, więc ci, którzy zgłosili się np. wczoraj, otrzymają liczniki dopiero w sierpniu. (5)

ZWŁOKA W ODBUDOWIE WARSZ. TEATRU „ROZMAITOSCI“.

(K.) Odbudowa teatru „Rozmaitości“ całkowicie ustała. Wszyscy robotnicy zostali odwołani i gmach zamknięto.

Głównym powodem jest wyczerpanie się funduszy komitetu odbudowy i oczekiwanie nowego dopływu gotówki.

Nie należy się spodziewać, by nowo powstały gmach miał być całkowicie wykończony w roku bieżącym. (5)

ROZPRAWA PRZECIWKO REDAKTOROWI „POSENER TAGEBLATTU“.

(K.) Onegdaj rozpoczął się na sali sądu powiatowego w Poznaniu proces przeciw naczelnemu redaktorowi „Posener Tageblattu“ p. Loewenthalowi, oskarżonemu przez prokuraturę o tendencyjne wyszepowanie przeciw księżom katolickim.

Proces ten zgromadził w charakterze widzów całą elitę habakusyczną m. Poznania. (5)

WIEC W POZNANIU.

(K.) W sobotę odbył się w Poznaniu w Ogródku Zoologicznym zapowiadany wiec, proteściący przeciwko mordom niemieckim na G. Śląsku i wykazał konieczność zakończenia rokowań i jaknajszybszego objęcia przez władze polskie G. Śląska, przyczem zwrócił uwagę, że w orzemyśle górnośląskim będą mogli znaleźć zatrudnienie bezrobotni z innych części Polski.

Przyjęto rezolucję, wzywającą władze sprzymierzone do jaknajenergiczniejszej obrony ludności polskiej przed napadami band niemieckich. (1)

„PRZEDSTAWICIEL“ RZĄDU SOWIETÓW.

(K.) W ub. wtorek, znaleziono na ławce w poczekalni głównego dworca w Gdańsku jakiegoś śpiącego elegancko ubranego mężczyznę w wieku 30 lat. Podchmieliwszy sobie bowiem porządnie, chrapał w najlepsze, a pewien urzędnik kolejowy starał się go napróżno obudzić. Zebrała się liczna gawiedź, której ów urzędnik kolejowy opowiedział, że śpiący jest zaopatrzony w potrzebne papiery rządu sowieckiego, jest z zawodu kotlarzem, znajduje się w drodze do Genui, a w Gdańsku uraczył się wódką, wstawiając się porządnie. Po przebudzeniu go wsiadł do pociągu pospiesznego, udając się do Genui, gdzie zastępować ma naród rosyjski. (5)

SŁUSZNY SĄD O P. S. L.

(K.) W Rybniku na Górnym Śląsku odbył się Sejmik rolników polskich tego powiatu.

W dyskusji kilku mówców wystąpiło ostro przeciw uprawianiu przez Polskie Stronnictwo Ludowe polityki partyjnej w kółkach rolniczych oraz w organie tych kółek „Przewodniku Wiejskim“. Mówcy zarzucali redakcji tego pisma, że zamieszcza więcej artykułów partyjnych, niż fachowych.

Postępowanie to potępiono w uchwalonej rezolucji, która opiewa:

„Zebrani na zjeździe rolniczym w Rybniku protestują przeciwko nadużyciom organu Centralnego Związku Rolniczego. „Przewodnik Wiejski“ i żądają, ażeby organ ten służył jedynie sprawom zawodowym i gospodarczym, jak również aby kółka rolnicze zajmowały się tylko sprawami zawodowymi i rolniczymi“. (2)

SĄD NAD BANDYTAMI.

(K.) Onegdaj w Krakowie rozpoczęło przed Tryb. Sądu d. r. n. dwudniowe rozprawy prze-

ciwko bandytom, grasującym w pow. Chrza nowskim. Na ławie oskarżonych zasiadli 20-letni Jan Ryś, Augustyn Paluch i Paweł Irzgorzkiewicz. Rozprawy odroczone celem wysłuchania dalszych świadków. (2)

AWANTURNICZY ŚWIĘTOKRADCY

(K.) Krakowska policja aresztowała Piotra Niconaszko i Pawła Rachwałę, oskarżonych o okradzenie kościołów w Gorlicach, Starym Mieście i Miechniczu, gdzie zrabowali szereg przedmiotów kościelnych bardzo wielkiej wartości. W chwili aresztowania stawili opór, wskutek czego policja zmuszona była do użycia broni. (2)

OSTRE STRZELANIE.

(K.) Wczoraj w Krakowie na terenie fortu „Pasternik“ odbyło się ostre strzelanie artylerji. Wobec tego w dniu powyższym w obręb „Pasternika“ nie było wolno wchodzić, ani podjeżdżać drogami, a teren był zamknięty wojskiem, które było w prawie nie wpuszczać osób cywilnych do wnętrza. (5)

DESZCZ METEORÓW W KARPATACH.

(K.) Dnia 21 kwietnia obserwatorium krakowskie zaobserwowało w Karpatach deszcz meteorów, spadających pomiędzy godz. 21. 42 a 22. 27. Ukazało się 216 meteorów bardzo jasnych promieniujących w okolicach gwiazdozbioru Liry. Spad prawdopodobnie wywołany został spotkaniem się ziemi z cząstkami komety z r. 1861. (10)

Parfums français „Danaë“

toutes parfumeries

MODNE PALTA

damskie w wielkim wyborze 32.000, 22.000, 6.000. Kostjmy 42.000, 32.000. Spódniczki szwiotowe 3.200. Bluzki kretonowe 1.500, batystowe 2.200, etaminowe 3.800

S Z M E C H E L I R O Z N E R

Łódź, Piotrkowska 100, filja 160.
Przez obiad otwarte. 1160p

GDANSK. 10

Sztuka historyczna w 5-ciu aktach

WRIGE To, co dotąd od was slyszalem nic mnie nie przekonywa. Byliście u cesarza, prawda. Cóż wam miał odpowiedzieć nad to, co odpowiedział. Wysłuchał tylko jednej strony. Aby wyrok był sprawiedliwy, potrzeba dowiedzieć się zapatrywań przeciwników. Nie sądzicie, aby krzyżacy mieli tam mniejszą pomoc, niż wy. Zakon ich składa się z synów najmoźniejszych rodzin, które mają wpływy wielkie w Niemczech a więc i na dworze cesarskim, gdzie kierunek polityczny nie na dziś tylko wytknięty. Ziemię zajęte niemieckim orężem, muszą pozostać niemieckie mi. Bez walki ich nikt nie odda? Cesarz popełniłby błąd wielki, gdyby inaczej myślał, a co więcej—czynił.

(Na okęcie swoim ukazuje się Gaspar)
On raczej wesprze krzyżaków, niż zgodzi się na to abyście tu sprowadzili obcego władce.

HABENDIUS My tego nie żądamy, my chcemy od krzyżaków swobod, my prosimy o udział w rządzie, tak, jak jest w Polsce.

WRIGE Widać na to jeszcze zawcześnie LANGENBEINE. Kiedyż nam dadzą? po śmierci? My chcemy przynajmniej umierać wolnymi

RAUBER Pocóż własni nas gnioła?.., pocóż nam jarzma na karki wkładają.

WRIGE Oni tego chcą, my musimy być posłuszni. Wreszcie wypada wam powiedzieć że wracając z Anglii, wstępowałem do różnych portów i byłem w Hamburgu, Bremie, jednym słowem wszędzie, gdzie Hanza rozciąga swoje skrzydła. Tam slyszalem, że krzyżacy olbrzymie werbują wojska. Muszę więc was ostrzedz, że ciężkie poniesiecie skutki, jeśli wwikłacie się w spór orężny z Zakonem.

HANS BAIZEN My na swoje siły liczymy. My chcemy swobod naszych mieć osłone w potężnym państwie, które skrzywdzi nas nie zezwoli. Na zjazdach naszych, na zjazdach związku rycerzy Jaszczurkowych postanowiliśmy na ojca swego i opiekuna prosić sławnego i sprawiedliwego monarchę Kazimierza Jagiellończyka, króla polskiego.

MIESZCZANIE. Niech żyje król polski i niech żyje nasz dobrodziej!

WRIGE A więc do tego doszło, że chcecie ten kraj niemiecki królowi polskiemu we władanie oddać? Moi panowie! niechęć tego po imieniu nazwać żeby waszym dostojnym przodkom sromu nie zadać ale wiedzieć, że ja do tej roboty ręki nie przyłożę i stanę w opozycji, aby wasze zamiary na każdym kroku walczyć!

SSCENA IV.

EWALD, SEWERYN.

EWALD (wchodzi) Słuszne są wasze sły-

wa, panie burmistrzu Cesarz wysłał gońców. Oto posiadam już odpis listu do wielkiego mistrza w którym nakazuje związek Jaszczur, czy rozwiązać, upartych ukarać surowo, nieposłusznych zmusić do uległości orężem.

MIESZCZANIE To wasze matactwo o bełgaliście cesarza.

EWALD Kto to mówi?

MIESZCZANIE: my wszyscy!

EWALD Ale was każdeo z osobna przed sąd wielkiego mistrza powołam i przed was, że ziemi niemieckiej, nikomu zabierać nie wolno.

SCENA V.

CIZ GASPER, NA PRZEDZIE SCENY POZNIJER JERZY BAUER, I BURMISTRZ TORUNSKI.

GASPAR (do Ewolda) Nie niemiecka to ziemia, jeno polska, którąście wy zagarnęli bezprawnie, a jeśli dźierzycie, to nie dowód, aby Rzeczpospolita o nią się nie upominała! Konrad Książę Mazowska dał wam, jako jałmużnikom, ziemię Dobrzyńska, a wyście potem skorzystali z niemocy królów i miecz podnieśli przeciwko swoim dobrodziejom!

EWALD Waszmość kto taki.

GASPAR Gasper Barwinek, były wójt Rzeczypospolitej polskiej. — kupiec krakowski, sługa najwierniejszy najmiłościwszego króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka.

EWALD Pocóż waszmość się mieszasz w nie swoje rzeczy?

Szkolnictwo w Małopolsce

(Od własnego korespondenta.)

Lwów, w kwietniu.

W świątecznym numerze „Słowa Polskie go” we Lwowie zamieszcza ciekawą statystykę wizytator Dr. L. Bykowski, odnoszącą się do zastosowania nowych typów szkoły średniej w Małopolsce. W statystyce tej czytamy że na 76 gimnazj. męskich państw pozostało tam przy dawnym typie klasycznym (z łaciną od I a greką od II kl.) 15, a reszta t.j. 61 szkół średnich przyjęło typ matematyczno-przyrod. (dawniej szkoły realne) 12, humanistyczny z łaciną od kl. IV: 15 i z łaciną od IV a greką od V neohumanistycznych 8.) Pozostałe tworzą t. wz. typ mieszany (bifurkacyjny) zależnie od odnośnego wyboru przynajmniej 10-ciu uczni.

Takich zakładów matematyczno-przyrodniczo-klasyczno-neohumanistycznych jest 22. Są wreszcie 4 szkoły typu neustalongo z powodu trudności przerobienia kl. IV, (obecnie D.) na nowy typ.

Czemże się kierowano przy wyborze typu? Li tylko opinią dyrektora-filologa, a tak że położeniem zakładu, tradycją (!) grona i kierownictwa.

Najbardziej konserwatywny jest pod tym względem Kraków, stojąc przy dawnym „wypróbowanym” typach. Przeciwnieństwem są natomiast wschodnie województwa, gdzie bezwarunkowo przewagę zyskują typy tzw. „warszawskie”.

Pod względem wyznaniowym i narodowościowym możnaby ustalić następujący podział w całej Małopolsce: trzecia część wszystkich Polaków wybiera typ matematyczno-przyrodniczy, z żydów tylko czwarta, rusini natomiast ciągną ku klasyryzmowi i wybierają język niemiecki raczej, niż francuski.

W szkołach prywatnych przeważa typ humanistyczny. Typ neohumanistyczny, unyśniony dla dziewcząt pomysły nie znalazł nigdzie zastosowania. Zawsza jednak domagają się wprowadzenia języków, nie bacząc wcale na przeżycie uczennic od pierwszej klasy. — Najbardziej poliglotami są żydzi, zwłaszcza ci, co myślą o ziemi obiecanej, tylko o założeniu w Galicji prawdziwej wieży Babel, przy której nie gruntowna znajomość jednego języka, ale powierzchowna choćby w kilku dają według nich w życiu powodzenie.

Wspomniany prof. Bykowski porusza w dalszym ciągu kwestię produktywności naszych szkół.

L. Bykowski zgadza się z faktem braku elementarnych pojęć u dzisiejszych uczniów. (Do wspomnianych możemy dodać jeden ze

Złoczowa, gdzie to dwu maturzystów (żydów) szukało na mapie przez kilka minut, gdzie leży Buczacz miasto w Małopolsce i w żaden sposób nie mogli go znaleźć. Wielkie tutaj znaczenie ma postępowanie dawnych władz szkolnych austriackich, które dzięki moim „patentom” bez treści przyzwyczajały młodzież do zbywania obowiązku i zadawania się pozorami.

Dziś wielce się do tego przyczyniają ogólne stosunki w szkolnictwie, nauczycielstwo przerzedzone i w niejednej szkole znajdujemy nauczycieli nie tylko bez studiów wyższych, ale bez matury zarówno gimnazjalnej, jak seminarjalnej. Wcisnęło się też do zawodu nauczycielskiego wielu neutralnych dla polskości.

Na tem też trudno sobie wybić rad o rozwoju szkolnictwa w Małopolsce również i dziś.

M.J.

ZE ŚWIATA.

WYŚCIGI ZE ŚMIERCIA.

(S) Niezwykle wzruszającą relację przyniósł radio telegraf z Wellington w Nowej Zelandji do pism angielskich.

Skuner pomocniczy „Helen B. Sterling”, płynący z Newca sile (Nowa Południowa Walja) do wyspy Tahiti, uderzony całą siłą przez wichurę wschodnią zaczął przeciekać, napełniać się wodą i tonać. O godzinie 8-ej z rana dnia 22-go z. m. stacja telegrafu bez drutu w Awanui, w Nowej Zelandji, otrzymała pierwsze jego rozpaczliwe depesze iskrowe, wzywające pomocy. Natychmiast więc władze australijskie wysłały na pomoc krążownik „Melbourne”, z tonącego jednak skunera nadchodziły wciąż depesze o przyspieszenie ratunku.

Cała Nowa Zelandja, zawiadomiona o wypadku przez prasę miejscową, oczekiwała z napięciem niesłychanym wyniku akcji ratowniczej.

Krążownik „Melbourne” wysłał do tonącego statku depeszę że spodziewa się dotrzeć do niego w niedzielę, dnia 22-go z. m. nad wieczorem, ze skunera jednak nadeszła o godz. 1 m. 30 następująca odpowiedź:

„Nie możemy wytrzymać dłużej. Skuner jest pełny wody. Spuściliśmy łodzie, ale nie sposób utrzymać ich na morzu”.

Następne depesze donosiły, że łodzie uległy strzaskaniu, a kilku członków załogi

Niezwiakać

z zakupem, gdyż robota zdrożała pomimo tego firma SZMECHEL i ROZNER Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 sprzedaje stare zapasy wszelkiej garderoby, towarów i bielizny po dawniejszych cenach. Przez obiad otwarte 1843K

odniosło rany. Depesze te przyniosły też słowo pożegnania, poczem umilkły, bo maszyny uległy zalaniu A „Melbourne” wciąż telegrafował.

„Pędzimy ku wam. Nie traćcie odwagi”

We wszystkich miastach Nowej Zelandji tłumy oczekiwały z zapartym oddechem przed redakcjami dzienników, przez cały dzień i noc całą.

Nareszcie, nareszcie w poniedziałek z rana „Melbourne” nadesłał depeszę radosną.

Dopłynął szczęśliwie do tonącego skunera i po długiej walce z rozszalałym żywiołem dla którego uśmierzenia trzeba było lać olej na fale, zdołał uratować załogę.

W parlamencie nowozelandzkim powitano wiadomość tę oklaskami i wysłano admirałowi Dumarequowi depeszę gratulacyjną. (2)

WIELKANOC W PAŃSTWIE SOWIETOW.

(S) Jak zaznacza moskiewski korespondent „Kur. Warsz.”, po raz pierwszy od czasu istnienia Bolszewji, obchodzono w roku bieżącym święta Wielkanocne tak uroczyście, jak za dawnych czasów. Nawet wszystkie urzędy sowieckie świętowały i były nieczynne od Wielkiego Piątku do wtorku. Tego przez 4 i pół roku panowania sowieków jeszcze nie bywało.

Dzwony, tak licznych w Moskwie cerkwi, odzywały się w tym roku znacznie śmielej. W wielkie dni postu wszędzie odbywały się uroczyste modły i wszędzie gromadziły się tłumy wiernych. Przed spowiednikami wyczekiwały długie ogonki penitentów.

W końcu szczegół charakterystyczny. Po nieważ tramwaje były nieczynne, za kurs do rozki w Moskwie płacono w czas święt... 3 do 5 milionów rubli!

CENY W „KURORTACH”.

(S.) W „Kurortach” i „Badaciu” niemieckich zapowiadają nieźle ceny na nadchodzący sezon. Pensjonat od osoby dziennie ma kosztować od 200—300 mk. niem.

GASPER Naprzód w ludzkie, a potem swoje. Człowiek dla człowieka wilkiem być nie powinien. Wszyscyśmy bracia w Chrystu się, wszyscyśmy chrześcijanie!

MIESZCZANIE Prawdę mówisz.

GASPER Jeny wy krzyżacy—jakoś inaczej tłumaczycie słowa ewangelji świętej i stąd pochodzi, że rzady wasze bardziej tyrańskie są niż w pogańskiej Turcji czczącej Mahometą.

MIESZCZANIE Słusznie!

GASPER. Dzięki tym rządcom ludność pruska ubożeje, Gdańsk upada, wznoszą się inne hanzackie miasta i chociaż Gdańsk pisane jest być pierwszym miastem na północnych wybrzeżach. Od chwili zajęcia tych ziem przez Krzyżaków, Polska nie splawia swoich towarów do portu!

MIESZCZANIE Prawdę mówisz.

EWALD To myśmy temu winni że wy nie splawiacie?

GASPER. Wy boć ile naszych galer zrabowaliście na Wyśle. Jedną clicie i puścicie a o dziesięciu mówicie, że utonęły... Tak utonęły one, ale w waszych spichrzach.

MIESZCZANIE. Prawdę mów!

EWALD Mówi tak, aby was pozyskać dla siebie, dla sprawy, która knują zdrajcy tej ziemi!

SZLACHTA. Temi zdrajcami my wszyscy!

GASPER. Kiboz Niemcom w Polsce źle? Pokażcie miasto, w którym nie rządząliby się prawem magdeburkiem, pokażcie miasto, aby nie mieli sw. oich świątyn, swoich szkół,

swoich cechów!

MIESZCZANIE Słusznie, słusznie!..

GASPER A wsi mało na prawie niemieckiem? gdzie rusz, to wójci, gdzie rusz, to polska zasiana gminami!

BAYER (Burmistrz toruński wschodzi, ubrany dostojnie w kapeluszu ze strusimi piórami w białych butach.)

LANGENBEINE Witaj burmistrzu Torunia witajcie bracie.

MIESZCZANIE Witamy, witamy, witamy...!!!

BAYER Opóźniłem się trochę, bośmy robili porządek w mieście. Już naszych kumtów pojmaliśmy i zamknęli w twierdzy, a gorszym lby spadły. Toruń wolny!

MIESZCZANIE. Niech żyje Toruń!

BAYER. Będzie to gród, w którym wyznaczamy pierwszą kwatere dla króla jego mości, Kazimierza Jagiellończyka. Niech żyje król!

MIESZCZANIE Niech żyje!

EWALD. To zdrada (Wydobywa miecz, a za nim to samo robi Seweryn Szlachta dobywa również miecze i staje w obronie burmistrza.)

SCENA VI

CIEŻ MARTA, JOANNA, EWELINA, GIERMEK KAZIMIERZ.

WRIGE Gardłem odpowie kto dopuści się tu przelew krwi.

HANS Oni pierwsi porwali za kordy!

MIESZCZANIE Oni, oni!

WCHODZA MARTA, JOANNA EWE LINA, ZA NIEMI GIERMEK WNOŚI SZKATULKE.

MARTA. Co się tu dzieje?

EWALD (spozstrzegwszy Ewelinę chowa miecz do pochwy) Wobec niewiast honor mój nakazuje miecz obnażony schować do pochwy. (Szlachta chową miecze).

WRIGE (Do Ewalda) Dostojny Panie uradziliśmy z żoną przyszłą sprawę niemieckiej z pomocą. Oto kosztowności mojej żony i moje łańcuchy złote składamy na potrzeby zakonu. Znajdziesz tam perły i drogie kamienie, za które będzie można hufiec zbrojny wystawić. Panie Barwinku, nasze drogi od dziś mijają się. Szukał sobie innych kupców, [a ci mego towaru nie zbędzie!]

EWALD Z powodu szczęśliwego powrotu naszych posłów od cesarza i zasłużonej odpowiedzi ustanawiam dziś późnym wieczorem wielką zabawę na morzu. Kto nam przychylny, nie ominie udziału w tej radosnej chwili Wam państwo senatorowie składam głębokie podziękowanie za wasz patriotyzm (Do giermka odniesiesz tą skrzynię do mego zamku. A teraz wzywam was, żebyście się rozeszli!)

MIESZCZANIE (Groźnie) Niech burmistrz odda nam klucze od arsenału.

BAIZEN Chcąc uspokoić mieszczan. Jak przyjdzie czas otworzymy arsenał i bez kluczy!

BAYER Teraz na naradę do ratusza. Już tam czekają liczne delegacje.

d.c.a.